

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 194 (205)

Olsztyn, niedziela 25 sierpnia 1946 r.

Rok II

## Od dziś za dwa tygodnie

Od dziś za dwa tygodnie Olsztyn gościć będzie najwyższych dostojników Państwa, którzy przybędą na uroczystość wręczenia sztandarów, ufundowanych przez społeczeństwo, pulkom olsztyńskiej dywizji W.P.

Musimy okazać się godnymi tego zaszczytu, musimy nadać Olsztynowi, stolicy Warmii i Mazur, taką szatę, której nie będziemy musieli się wstydić i która godnie uzewnętrzni nasz wielki roczny wkład w dzieło zagospodarowania i repolonizacji tej ziemi.

Zarówno Wojsko, jak i Komitet Organizacyjny uroczystości oraz Zarząd Miejski dokładają wszelkich starań, aby sprostać temu zadaniu. Jednakże bez udziału społeczeństwa, bez udziału wszystkich mieszkańców nie osiągniemy takich wyników, które nas zadowolą.

Wiele jest jeszcze w mieście do zrobienia, aby nadać mu porządną, schludną wykładnię i zatrzeć ostatnie ślady zniechędzonej niemieczyny.

Mamy dwa tygodnie czasu. Nie wiele to — ale może wystarczyć. Niech każdy mieszkaniec Olsztyna w zakresie swoich możliwości uczyni wszystko, co mu nakazuje obowiązek obywatelski, ambicja pionierskiego wysiłku i dobrze zrozumiany interes własny. To, czego dokonamy z okazji przyjazdu dostojnych gości — pozostanie, jako nowe osiągnięcie dla nas samych.

A więc — wszyscy do dzieła.

W.L.M.

## La Guardia opuścił Polskę po zwiedzeniu przemysłu śląskiego

WARSZAWA, 25.8 (PAP). Wczoraj około południa opuścili Warszawę po 4-dniowym pobycie w Polsce Dyrektor Naczelny UNRRA La Guardia oraz grono wyższych urzędników UNRRA i przedstawicieli USA, W. Brytanii i Kanady.

Na lotnisku żegnali odjeżdżających minister Żegluga i Handlu Zagranicznego dr. Jędrzychowski, minister przemysłu, Minc, wicemin. Grossfeld, p. o. wicedyrektora dep. polit. MSZ, prof. Złotowski, oraz wyżsi urzędnicy różnych resortów państwowych.

Obecni byli również przy odlocie ambasador USA Bliss-Lane, radca ambasady radzieckiej Jakowlew oraz szef misji UNRRA w Polsce gen. Drury.

Przed odlotem dyrektor La Guardia odbył dłuższą konferencję z ministrem Mincem.

Dyr. La Guardia pożegnał Polskę następującymi słowami:

Muszę stwierdzić, że wysiłki Polaków przy odbudowie ich kraju są poprostu zdumiewające. Taka praca wywołuje szczerze uznanie wszystkich narodów, młujących pokój. Świat powinien okazać najwyższą pomoc Polsce, która w pełni na to zasługuje.

KATOWICE 25.8 (PAP). W piątek w godzinach rannych przybył z Warszawy do Wrocławia Gen. Dyr. UNRRA La Guardia oraz pp. Howell, generalny kontroler UNRRA, szef informacji — Lilly, delegat USA Feenow i Wood, delegat Wielkiej

Brytanii Younger, delegat Kanady Pearson, minister finansów Kanady Ilsey i szef zaopatrzenia UNRRA w Londynie Iljuszhenko.

Z ramienia Rządu R. P. towarzyszyli gościom minister Żegluga i Handlu Zagranicznego dr. Jędrzychowski i wiceminister Komunikacji Jstrzebski.

Ponadto przybyli również szef misji UNRRA w Polsce, gen. Drury, szef polskiej misji ekonomicznej w Waszyngtonie, dr. Ludwik Reichmann, zastępca dyr. dep. politycznego w M. S. Z. prof. Złotowski i szereg wyższych urzędników poszczególnych resortów państwowych.

Na Dworcu Głównym we Wrocławiu po-

witał gości wojewoda wrocławski mgr. Piaskowski, prezydent m. Wrocławia, inż. Wachniewski oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Przedstawiciele UNRRA zwiedzili Państwową Fabrykę Wagonów we Wrocławiu oraz miasto, poczym udali się w dalszą drogę na Górny Śląsk.

W Gliwicach goście oprowadzani przez wojewodę Zawadzkiego zwiedzili hutę „Gliwice”, gdzie byli podejmowani przez robotników skromnym obiadem. Po zwiedzeniu kopalni „Miechowice” i po kolacji wydanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego, przedstawiciele UNRRA udali się w podróż powrotną do Warszawy.

## Dyskusje nad traktatem z Węgrami Bevin konferuje w Londynie

PARYŻ, 25.8 PAP. Na sobotnim posiedzeniu komisji, które przystąpiły do rozpatrywania projektów traktatów pokojowych, nieobecny był minister Bevin, który wyjechał do Londynu dla odbycia narady z rządem.

Przed wyjazdem odbył on konferencję z ministrem Byrnesem. Powrotu min. Bevin spodziewają się w połowie przyszłego tygodnia.

Nieobecny był również dr. Evatt, który wyjechał do Australii.

W sobotę odbyły się posiedzenia komisji polityczno-terytorialnej dla spraw

Węgier oraz komisji gospodarczej dla spraw włoskich.

Wobec wysunięcia przez Cadogana poprawki australijskiej i wysunięcia argumentu, że Afryka Południowa jest krajem pełnym harmonii pod względem rasowym, przedstawiciel Ukrainy Petrowski ujawnił pewne wątpliwości pod tym względem, przypominając sprawę dyskryminacji Hindusów.

Delegat australijski Parminter odpowiedział, że dopóki sprawa ta nie została omówiona w ONZ, nikt nie jest w stanie zdać sobie sprawy z tego zagadnienia.

W komisji węgierskiej przedstawiciel Czechosłowacji zgłosił poprawkę do wstępu do traktatu, stwierdzającą odpowiedzialność za przygotowanie do wojny i udział w rozbiorach Czechosłowacji. Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Jugosławia zwróciły się do Czechosłowacji z propozycją wycofania tej poprawki.

### KU CZCI STANISŁAWA DUBOIS

WARSZAWA, 25.8 PAP. W 4-tą rocznicę tragicznej śmierci Stanisława Dubois w sali posiedzeń KRN odbyła się uroczysta akademicka ku czci wielkiego szermierza o sprawę socjalizmu.

Salę szczególnie wypełniła młodzież OM TUR, członkowie PPS i liczne rzesze robotników Warszawy. Poza OM TUR-em w uroczystości wzięły udział delegacje ZWM, ZMD i ZHP.

### PRZED WYDANIEM POLSCE DALSZYCH ZBRODNIARZY WOJENNYCH

BERLIN, 25.8 PAP. Ze strefy amerykańskiej ma być w najbliższym czasie wydanych 9 zbrodniarzy wojennych Polsce, Francji i Czechosłowacji.

Polsce będą wydani: Artur Fiebehnen, b. komendant obozów Oświęcim, Lublin i Budzyń oraz Herbert Zaucker, generał policji w „generalnej gubernii”.

### TRYGWE LIE JAKO MEDIATOR

NOWY JORK, 25.8 (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygwe Lie podjął, w ostatniej chwili próbę uzgodnienia poglądów 5 wielkich mocarstw w sprawie o dopuszczenie nowych członków do ONZ.

Trygwe Lie zamierza dokonać tej próby na śniadaniu prywatnym, na które zaproszeni zostali przedstawiciele Francji, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Chin.

Jak dotąd, stanowisko poszczególnych mocarstw nie uległo zmianie. Związek Radziecki przeciwstawia się dopuszczeniu Portugalii i Transjordanii, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone — przystąpieniu Albanii i Mongolii, Francja zaś kategorycznie odmawia zgody na przystąpienie Syjamu.

## Osiem miesięcy zbrodniczej działalności Z przestępczej przeszłości Deptuły i jego bandy

Wczoraj podaliśmy szczegóły zlikwidowania przez władze Bezpieczeństwa bandy „Jastrzębia” w pow. Szczytno.

Dzisiaj podajemy szereg wyczynów z bogatej przestępczej przeszłości Walentego Deptuły (pseudonim „Tybinka”) i podwładnej mu bandy.

W okresie okupacji Deptuła należał do AK, a po jej likwidacji w r. ub. — nie ujawniwszy się — wstąpił do reakcyjnej podziemnej organizacji WIN.

Długa lista ujawnionych zbrodni Deptuły zaczyna się w marcu r. b., kiedy banda jego zamordowała na terenie powiatu Ostrołęka pełnomocnika Rządu do świadczeń rzeczowych, Feliksa Stole.

W maju banda rozbraja funkcjonariuszy MO z posterunku w Czarni, pow. Ostrołęka.

Czerwiec obfituje w liczne przestępstwa i zbrodnie. Między innymi banda przeprowadza napad na posterunek MO w Zarzeczach, pow. Przasnysz. Od kul bandytów ginie jeden milicjant. Gminny referent UB, Golas zostaje uprowadzony, po czym pobity i zmasakrowany zostaje zamordowany o kilka km dalej.

Bandyci rabują jednocześnie parę koni, 2 krowy, wóz, nawet zdzierają odzież z zabitego Golas.

Tegoż dnia w tej samej miejscowości obrabowuje banda urząd gminny, zabierając 10.000 zł i maszynę do pisania, oraz niszcząc papiery urzędowe.

Następna zbrodnia jest zamordowanie samotnej Kosjanki na drodze między Czarnią a Myszynem w pow. ostrołęckim. Pod wsią Długa w tymże powiecie banda morduje mężczyznę nieustalonego nazwiska, a we wsi Cypel dokonuje napadu rabunkowego na jednego z gospodarzy. Akcję rabunkową powtarza banda następnie w Nowej Wsi, pow. Przasnysz i w szeregu innych miejscowości.

W czerwcu wreszcie banda po raz pierwszy wkrocza na teren powiatu Szczytno,

rabując u gospodarza Tchórze w wsi Śliskowo krowę, oraz 3 worki odzieży.

W lipcu banda dokonywa m.in. napadu na gospodarza Kordeka we wsi Brzozowy Kąt, pow. Ostrołęka, rabując 2 uprzęże na konie, materiał na spodnie, odzież i rower.

Wkrótce po tym w Myszyncu, pow. Ostrołęka, od kul bandytów pada powiatowy komendant MO Antoni Pedzich. Zdzisław Wiśniewski, komendant Straży Ochrony Kolei zostaje ciężko ranny pod wsią Zalesie. Za obie te zbrodnie Deptuła wypłaca wykonawcom „nagrodę” — po 10.000 złotych.

W dniu 1 sierpnia r.ub. Deptuła osobiście zastrzelił w Czarni, pow. Ostrołęka, funkcjonariusza MO kaprala Eugeniusza Sutkiewicza, po czym obrabował trupa.

W tymże miesiącu banda dokonuje zbrojnego napadu na ludność mazurską we wsi Lesiny, pow. Szczytno, gdzie rabuje meble, naczyńia, odzież.

Z kolei na terenie pow. ostrołęckiego następuje napad na gospodarza Gaska we wsi Zawady, gdzie banda rabuje m.in. konia. W tejże wsi rabują bandyci konia u gospodarza Kura. Łupy zostają zaraz po tym sprzedane, a uzyskane pieniądze rozdzielone między członków bandy.

## Odpowiedź turecka na notę radziecką wysuwa zastrzeżenia natury międzynarodowej

LONDYN, 25.8 (PAP). — Radio londyńskie donosi, że tekst tureckiej odpowiedzi na notę radziecką w sprawie rewizji konwencji w Montreux dotyczącej cieśniny Dardaneli, został wczoraj opublikowany przez turecką agencję prasową.

Rząd turecki podkreśla, że dąży do utrzymania jak najprzyjaźniejszych stosunków ze wszystkimi narodami, lecz stwier-

W sierpniu wreszcie banda napada i obrabowuje ludność mazurską we wsiach Latany i Lesiny w pow. szczytniejskim.

We wrześniu banda napada na grupę żołnierzy radzieckich. W wyniku walki jeden członek bandy zostaje zabity. Dwóch żołnierzy jest rannych.

W tymże miesiącu następuje napad na gospodarza Królikowskiego we wsi Czarnia w pow. ostrołęckim. Ofiarą rabunku padły 3 konie i bryczka. Również w tym wypadku stwierdzono, że łupy zostały sprzedane, pieniądze rozdzielone pomiędzy członków bandy.

W październiku w tejże wsi na cmentarzu banda morduje żołnierza radzieckiego, następnie zaś napada i rozbraja we wsi Matwice, pow. Szczytno, 6 żołnierzy W.P.

Sledztwo ujawniło również, że Deptuła przed przeniesieniem swojej zbrodniczej działalności i swojego „sztabu” do wsi olsztyńskiej, złożył na przechowanie w domu swoim we wsi Surowe, gm. Czarnia, pow. Ostrołęka — 2 rkm, 5 karabinów, oraz 200 sztuk amunicji.

Oto niekompletna lista zbrodni Deptuły i jego bandy, zbrodni, za które wkrótce bandyci odpowiadać będą przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Olsztynie.

dza, że żądania radzieckie w sprawie Dardaneli wywołują zastrzeżenia z międzynarodowego punktu widzenia.

Odpowiedź rządu tureckiego wyraża w końcu gotowość Turcji do wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji, z udziałem Stanów Zjednoczonych, która by zakwalifikowała konwencję w Montreux.

# Mili goście w Olsztynie

## Z pobytu Gen. Konsula Zw. Radzieckiego

Jak już podawaliśmy pokrótce, w Olsztynie bawił Konsul Generalny Związku Radzieckiego w Gdańsku p. Timofiej Chorobrych ze swym sekretarzem p. Borysem Panow. Celem przyjazdu konsula generalnego było złożenie wizyt kurtuazyjnych władzom wojewódzkim i samorządowym, oraz nawiązanie kontaktu w związku z oczekującymi konsulat pracami.

Konsul generalny p. Chorobrych wraz z sekretarzem p. Panow złożyli wizyty: wicewojewodzie p. mgr. T. Koralowi, prezesowi WRN ob. L. Durze, prezydentowi miasta ob. T. Pałuckiemu i przewodniczącemu MRN ob. Zimnochowi.

Jak się dowiadujemy, Olsztyn wywarł na gościach bardzo miłe wrażenie, szczególnie jeśli chodzi o uporządkowanie miasta i jego schludny wygląd.

Dobre wrażenie, jakie miasto zrobiła na gościach, zachęciło ich do poznania bliżej pewnych działów gospodarki miejskiej. Zwiedzili też szczegółowo gazownię, wodociąg miejskie, remizy straży pożarnej, wyrażając swój podziw dla tak szybkiego tempa odbudowy miasta.

Ale nie tylko dziedzina gospodarcza zwróciła uwagę gości. Interesowali się też żywo przeszłością Olsztyna. Zwiedzanie Zamku i wystawy pamiątek kopernikowskich wywarły na gościach wielkie wrażenie.

Wieczorem dnia 23 bm. goście w towarzystwie przedstawicieli miasta byli w Teatrze Miejskim na sztuce „Ładna historia”, granej przez zespół kielecki. Goście wyrazili też swoje uznanie dla Teatru im. St. Jaracza, który w tak krótkim czasie i mimo wielkich trudności stał się poważną placówką kultury polskiej.

Nie zapomnieli również mili goście i o „Wiadomościach Mazurskich”, które, jak nadmienili mimochodem, są pilnie przez nich czytane.

To miłe oświadczenie stanowi dla nas

jeszcze jeden bodziec, pobudzający do wysiłku, aby pismo stało się nieodzowną lekturą regionalną dla wszystkich, którzy interesują się terenem Warmii i Mazur.

Przed wyjazdem konsul złożył swe podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do uprzyjemnienia jego pobytu, wskazując na gościnność i serdeczność, z jakimi się spotkał na gruncie olsztyńskim. Uważa to za dowód przyjaźni narodów słowiańskich i za akcent przyjaźni radzieckiej. (j.j.)

## Oświadczenie przedstawiciela Polski w sprawie przyjęcia Szwecji do ONZ

W czasie omawiania sprawy przyjęcia Szwecji do Organizacji Narodów Zjednoczonych przedstawiciel Polski Jerzy Michałowski złożył następujące oświadczenie:

„W czasie, gdy szwedzkie podanie było omawiane w tej komisji, wstrzymałem się od zaznaczenia stanowiska polskiej delegacji z powodu braku instrukcji od mego rządu.

W tym czasie, jak panowie pamiętają, wyraziłem jednakże uczucie głębokiej sympatii narodu polskiego dla Szwecji i moją nadzieję, że to podanie będzie przychylnie potraktowane przez mój rząd i

cieszę się, że mogę obecnie oficjalnie oznajmić, że rząd polski popiera szwedzkie podanie o przyjęcie do Narodów Zjednoczonych.

Polska obserwowała zawsze z głębokim zainteresowaniem polityczny i społeczny rozwój Szwecji, jej demokratyczne formy życia i rząd, zawsze oceniała ważną rolę, jaką Szwecja grała w politycznym życiu społeczności świata i pragnie podkreślić fakt, że podczas wojny polscy uchodźcy zawsze znajdowali pomoc i opiekę w Szwecji i że natychmiast po zakończeniu wojny Szwecja rozpoczęła akcję pomocy dla narodu polskiego, śląc żywność, środki transportowe, lekarstwa, szpitale i odzież dla naszej ludności, a zwłaszcza dla ludności Warszawy.

Kilka jednostek z polskiej marynarki, które uciekły z Gdyni we wrześniu 1939 roku do szwedzkich portów i zgodnie z międzynarodowym prawem zostały internowane, zwrócono natychmiast polskiemu dowództwu floty.

Polityczne, handlowe i kulturalne stosunki między naszymi dwoma krajami rozwijają się tak szybko, jak i nasza wzajemna przyjaźń. Jestem gorąco przekonany, że Szwecja ożywiła tradycyjną miłość pokoju, pragnie gorąco i będzie zdolna wypełnić wszystkie zobowiązania Karty ONZ, że to demokratyczne państwo odegra poważną rolę w naszej Organizacji, przynosząc ze sobą demokratyczną ideologię i międzynarodowe doświadczenie.”

Jak wiadomo, Polska głosowała za przyjęciem Szwecji do ONZ. (PAP)

## Uniewinniający wyrok za zabójstwo dezertera z AK

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzył sensacyjną sprawę, wytoczoną przez prokuraturę stołeczną przeciwko dwu AK-om za wykonanie wyroku śmierci z rozkazu dowództwa. Pod zarzutem takim znaleźli się na ławie oskarżonych Antoni Szydłowski i Franciszek Kwiatkowski.

Oto treść oskarżenia:

Mieszkaniec wsi Czarnowa, Henryk Wójcik, zapisał się do oddziału partyzantańskiego na jesień 1944 r., lecz po jednym

### KOŃCZY SIĘ NIEWOLA

Z niewoli brytyjskiej zwolnionych zostało dotychczas 3.182.000 Niemców, z czego 3.095.865 do Niemiec, około 53.000 do Austrii i 33.000 do innych państw.

dnia porzucił szeregi, twierdząc, że brak tam porządku. Na skutek opuszczenia organizacji był wydany na niego wyrok śmierci, który wykonali w lesie Szydłowski i Kwiatkowski. Obaj zastrzelili Wójcikę z pistoletów, a zwłoki zakopali w płytkim dole.

Matka odnalazła zwłoki syna we wskazanym miejscu, po czym w kwietniu 1945 roku zgłosiła się na posterunek MO i zawiadomiła o śmierci Szydłowskiego i Kwiatkowskiego aresztowano pod zarzutem zwykłego zabójstwa.

Sąd po całodziennym rozprawie ogłosił wyrok uniewinniający obu oskarżonych, którzy wykonują wyrok śmierci, spełniali rozkaz dowódcy oddziału, (SAP)

## Polskie osadnictwo i wpływy kulturalne na Warmii i Mazurach

Na obszarze dzisiejszego województwa olsztyńskiego istniały dwie grupy etniczne, zanim ukazał się zakon Krzyżacki, a mianowicie: słowiańska (polska), która z zachodu przenikała przez dolną Wisłę, od południa zaś z ziemi chełmińskiej i rdzennego starego Mazowsza, oraz pruska (pokrewna Litwinom), zajmująca resztę terenu, aż po brzegi Bałtyku.

Losy tych dwóch grup etnicznych układają się różnie w toku dziejów. Prusacy, pomimo, że zakon nie stosował do nich ani przymusowego nawracania (jeszcze w r. 1410 zaledwie co trzeci Prusak był ochrzczony), ani też ich nie tępił — zbyt bowiem cenny był człowiek w leśnych pustkowiach, by go niszczyć i w ten sposób pozbywać się siły roboczej — zginął jako samoistna grupa etniczna z taką szybkością, iż już w początkach XVI wieku nie było dla kogo mówić kazań po prusku w kościołach.

Składały się na tę katastrofę narodu pruskiego różne powody: nikły zasób własnej kultury, niemiecka kolonizacja chłopstwa, poczucie niższości politycznej i kulturalnej w stosunku do otoczenia, wyniszczenie wreszcie ludności przez długotrwałe wojny, jakie zakon prowadził w XV i XVI w. przeważnie z ludnością prus-

ką. Prusacy ztracali się bądź w niemieckim, bądź też w polskim otoczeniu.

Jeżeli chodzi o polską grupę etniczną, to losy jej były całkiem odmienne. Trwała ona silnie przy swojej kulturze narodowej, pomimo, że losy każdej z grup osiedleńczych, układały się inaczej. Inigranci polscy z zachodu zaludnili powiaty nadwiślańskie i przeniknęli do północnej Warmii i, jako obywatele książęco - biskupiej zrazu enklawy w państwie zakonnym, o później w dawnej Rzeczypospolitej byli jej obywatelami, aż po pierwszy rozbiór.

Wychodzący z ziemi chełmińskiej zasiedlili południe Warmii, imigranci zaś ze starego Mazowsza, Mazurzy, wykazali właściwą temu plemieniu prężność i nieustępliwość, sięgnęli w swym ruchu kolonizacyjnym aż pod sam Królewiec, zasiedlili zwartą masą południowo - wschodni teren, tworząc t. zw. Mazury.

Sekularyzacja Zakonu, dokonana przez Albrechta Brandenburskiego, uczyniła z nich poddanych księcia pruskiego, zamiast poddanych Zakonu i przyniosła im reformację.

To rozbięcie wyznaniowe grupy etnicznej polskiej (biskupia Warmia była i pozostała, oczywiście, katolicka) odbiło się

niekorzystnie na dalszych losach Mazurów. Nici kulturalne, które łączyły Mazurów z Macierzą, nadwątlili się, jeżeli całkowicie się nie zerwały. Mazurzy pozostawieni sami sobie, przetrwali jedynie okres twórczości kulturalnej polskiej, jaki im i reszcie Polski był wspólny, mianowicie szesnastowieczny okres reformacji, co sprawiło, iż Postylla Reja, lub Psalterz Kochanowskiego, były do ostatnich czasów księgami żywymi, jedynymi niemal źródłami, z jakich czerpano na Mazowszu pruskim polskość.

To wyodrębnienie się Mazurów miało również skutki polityczne. Bardzo katolicka Polska stawiała się dla nich coraz bardziej obcą. Nie czuli się z nią związani, a przez to zubożyli politycznie, coraz bardziej stawali się mówiącymi po polsku Prusakami.

Dopiero początek XIX w. przyniósł pod tym względem zasadnicze zmiany. Dzięki wybitnym działaczom: Gizewiuszowi, Mrongowiuszowi i innym, poczęła się budzić świadomość polskość. Powstawały związki polskie, zrodził się ruch gromadkarski, będący protestem Mazurów przeciw germanizacji ich kościoła. Dziś nie podobna już mówić o jakiegokolwiek odrębności kulturalnej. Są oni Polakami z duchowej kultury i poczucia narodowego.

Ta część polskiej grupy etnicznej, która zamieszkała Warmię, znalazła się w od-

## Przegląd prasy

### Jak to nazwać?

Radio londyńskie podało wiadomość o notach rządów St. Zjednoczonych i W. Brytanii do rządu polskiego w sprawie wyborów. Jakkolwiek treść not nie jest jeszcze znana, „Robotnik” zaopatruje powyższą wiadomość nast. komentarzem:

„Jest jednak jeszcze inna sprawa, bardzo przykra i wymagająca categorycznego wyjaśnienia. Troska Wielkiej Brytanii o zachowanie w Polsce demokratycznych form rządzenia nie może sięgać aż do — nazwijmy to — niedelikatnego wtrącania się w nasze wewnętrzne ustawodawstwo. Krytyka, nawet protest — proszę bardzo. Ale żądanie przedłożenia rządowi Wielkiej Brytanii tekstu o ordynacji wyborczej, celem poczynienia w niej poprawek i żale, iż ambasador brytyjski mimo kilkakrotnych prób jeszcze tej ustawy nie otrzymał...”

Ustawodawstwo w suwerennym państwie podlega tylko i wyłącznie jego obywatelom. Ustawy uchwała naród sam dla siebie i on tylko i wyłącznie przez swe przedstawicielstwo jest uprawniony do zabierania głosu w sprawach, które go dotyczą. W żadnym państwie na świecie nie jest praktykowany zwyczaj przysyłania własnych aktów ustawodawczych do aprobaty i poprawek innemu państwu — chyba, że w koloniach. Polska natomiast jest państwem suwerennym — na straży tej suwerenności, w obronie której zginęło 7 milionów Polaków, stojmy i stać będziemy niezachwianie i żadnemu obcemu państwu nie możemy pozwolić na ingerencję w nasze wewnętrzne sprawy.

Sprawy te widać mało są znane informatorom brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i dlatego twierdzimy nadal, iż nieporozumienia wynikają z niedokładności oceny zagadnień polskich.

Zauważyć przy tym należy, iż nota St. Zjednoczonych nie zawiera w sobie podobnego „życzenia” odnośnie przedłożenia do aprobaty ustawy wyborczej.

Spodziewamy się, że nieporozumienie zostanie wyjaśnione i że rząd socjalistyczny Wielkiej Brytanii, po zasięgnięciu miarodajnej opinii ohoiażby ludzi, którzy zapoznali się na miejscu bliżej z naszymi problemami, skoryguje pogląd i taktykę swego aparatu służby dyplomatycznej, w sprawach polskich, idąc na rękę demokratycznym siłom w naszym kraju, które czynią wszystko, co w ich mocy, by zapewnić narodowi polskiemu rzeczywiste demokratyczne warunki życia, spokoju i dobrobytu”.

### BULGARIA OPOWIE SIĘ ZA REPUBLIKĄ

Dnia 8 września odbędzie się w Bułgarii referendum w sprawie przyszłego ustroju państwa.

Komitet wykonawczy wszystkich partii, będących w opozycji do Frontu Ojczyznianego, wezwał wszystkich zwolenników, aby głosowali jednomyślnie za republiką. (SAP).

miennym, o wiele pomyślniejszym położeniu. Jeszcze w czasach zakonu biskupstwo warmińskie korzystało z całkowitej autonomii politycznej. Biskup warmiński na jednej trzeciej terenu był udziałem i niezależnym władcą.

Gdy biskupstwo warmińskie przeszło w ręce polskie, gdy na stolec książęcy zasiadli Polacy, ludzie takiej miary, co Kromer, Hozjusz, Potocki, Szyszkowski, Szembek, Grabowski — wpływy kulturalne polskie rozlewały się szeroką falą po Warmii. Kościoły warmińskie pełne są pamiątek polskich, biskupów Polaków i polskich rzemieślników i arystów z Krakowa i Wilna.

Polskość Warmii zresztą nigdy nie zmierzchała. Do ostatnich czasów, tu na Warmii, był bastion polskość, stąd szedł ruch oporu i Warmia, przede wszystkim Warmia była źródłem energii, która temu oporowi nadawała żywiołową siłę.

Jeszcze parę słów o dialektach polskich w tych stronach. Mazurzy mówią do dziś dnia tym narzęciem, jakim się mówi w Przasnyskim czy na Kujawach. Warmia nie „mazurzy”, ztraciła natomiast nosówki. Zachowała ona w swym słownictwie istne relikty pradawnej polszczyzny, słowa, które w żywej mowie polskiej wymarły od stuleci. I ta anachroniczność gwary warmińskiej nadaje jej swoisty urok i krase.

Jan Grabowski



### OSTATECZNY TERMIN WPLACANIA RAT NA PPOK

Narodowy Bank Polski, Oddział w Olsztynie, podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu ostateczny termin wpłacania rat na PPOK 1946 r. zostaje zamknięty dnia 5 września 1946 r., o godz. 12-ej.

### ZEBRANIE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

We wtorek, dnia 27 bm., o godz. 16, w sali Teatru Miejskiego, odbędzie się Zebranie wszystkich pracowników państwowych w sprawie spisu ruchomości opuszczonych i poniemieckich, na którym wygłosi referat ob. Marian Mielczarek, dyr. OUL w Olsztynie.

### Z ŻYCIA B. WIĘZNIÓW POLIT.

Zarząd Okręgu Zw. b. więźniów politycznych wydaje dla członków i podopiecznych suchy prowiant. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w dniu 27 bm. (wtorek). Opakowanie własne.

### Z LIGI KOBIET

W lokalu Sp. - Ob. Ligi Kobiet przy ul. Warmińskiej 26, odbyło się II Walne Zebranie Ligi w Olsztynie. Obradom przewodniczyła ob. Błońska, sekretarz Ligi. Celem zebrania było zorganizowanie trzydniowego kursu dla instruktorek z powiatowych Kół Ligi.

Kurs obejmować będzie następujące wykłady: 1) spółdzielczość — ob. Błońska, 2) akcja kulturalno - oświatowa w Lidze Kobiet — ob. Snieżko, 3) o współpracy Ligi Kobiet z innymi organizacjami — ob. Białobłocka, 4) sytuacja międzynarodowa — ob. Graliańska, 5) porady prawne — ob. Sulajnis, 6) zagadnienia służby zdrowia i opieki społecznej — ob. Sierosławska, 7) ustroj i administracja Państwa Polskiego — ob. Ingłotowa, 8) cele i zadania Ligi Kobiet — ob. Białobłocka.

Kurs rozpoczyna się w dniu 3-go września i trwać będzie do dnia 7-go września. (m.g.)

### ZE ZW. ZAWODOWYCH

Z inicjatywy O. K. Z. Z. odbyło się zebranie delegatów robotniczych przy udziale przedstawiciela Zw. Społyców oraz właścicieli fabryk wód gazowych i rozlewni piwa — celem omówienia wysokości stawek pracowniczych oraz zawarcia umowy zbiorowej.

Przedstawiciele ze Zw. Społyców oraz reprezentanci fabryk doszli do porozumienia w sprawie wniosków postawionych przez delegację pracowników.

Jak nas informują, 30 bm. odbędzie się zebranie dla podpisania umowy zbiorowej.

W wyniku konferencji osiągnięta została również 50% zniżka opłat szkolnych za dzieci pracowników, które uczęszczają do szkół powszechnych i zawodowych. (z.a.)

### „ECHO” W NOWEJ SZACIE

Kolejny (7) numer „Echa” gazetki pocztowców okręgu olsztyńskiego ukazał się w nowej, estetycznej szacie zewnętrznej. Pożytecznemu wydawnictwu życzymy dalszego, pomyślnego rozwoju.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO

Przyjazd na występy Ewy Bandrowskiej Turskiej budzi zrozumiałą sensację. Koncerty najlepszej polskiej śpiewaczki, primadomy oper zagranicznych, będą prawdziwą ucztą duchową dla łaknącej piękna publiczności naszego Teatru.

Kasa Teatru z dniem dzisiejszym rozpoczęła sprzedaż biletów na koncerty. Wobec znacznych kosztów imprezy ceny biletów podwyższone.

Na koncerty ważne będą jedynie urzędowe karty wolnego wstępu.

### PORANEK FILMOWY

W dniu dzisiejszym, o godz. 11, w kinie „Polonia” w ramach poranka filmowego OM TUR wyświetlany będzie film pt. „Rena”.

### Dziś wieczorem

#### TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 20 „Ładna historia”

#### KINO „POLONIA”

Film prod. radzieckiej „Pewnej nocy”. Pocz. seansów o godz. 18 i 20.

#### KINO „MAZUR”

Film prod. polskiej: „Za winy niepopielone”.

# Przesiedlenie 1500 rodzin osadników z gospodarstw, będących własnością autochtonów, którzy uzyskali obywatelstwo polskie

W myśl wniosku, złożonego przez wojewodę olsztyńskiego, ob. dr. Z. Robla, władze centralne powzięły ostateczną decyzję w spornych sprawach majątkowych, między polską ludnością miejscową a napływową — w sensie pozytywnym dla b. właścicieli — autochtonów.

### PISMO OB. WOJEWODY

Odnosne pismo ob. wojewody do Min. Ziem Odzyskanych stwierdza, że od wiosny b. r. do Urzędu Wojewódzkiego stale napływają skargi ludności warmińsko-mazurskiej na krzywdy ze strony osiedleńców. W okresie żniw ten stan rzeczy doznał dalszego pogorszenia.

Delegowani w teren do zbadania tych spraw urzędnicy Wydziału Osiedleńczego

i insp. Starostw nie znajdowali sposobu praktycznego załatwienia zatargów, gdyż każde wydane w tej mierze zarządzenie, w warunkach zaostrzonej walki o byt, musiałoby wywołać sprzeciw jednej lub drugiej strony.

Z uwagi na powyższy stan rzeczy, wymagający szybkiego i radykalnego załatwienia, ob. wojewoda zgłasza do Min. Ziem Odzyskanych wniosek o wydanie zarządzenia, aby wszyscy osiedleńcy, którzy wspólnie z Warmiakami i z Mazurami użytkują gospodarstwa rolne, zostali przesiedleni na inne, indywidualne gospodarstwa, lub do wytypowanych na osadnictwo grupowe majątków ziemskich.

### DECYZJA MINISTERSTWA

Przychylając się do wniosku wojewody

## Na wieczną rzecz pamiątkę Pomnik zasłużonych Warmiaków i Mazurów

Jak się dowiadujemy, na wniosek wojewody olsztyńskiego dr. Z. Robla, Zarząd Miejski przystąpił do remontowania obeliska na placu Jedności Słowiańskiej w celu poświęcenia go pamięci zasłużonych bojowników o polskość Warmii i Mazur.

Projektowany początkowo przez Instytut Mazurski pamiątkowy pomnik miał być zbudowany w kształcie mauzoleum z olbrzymich płyt marmurowych, przywiezionych z Olsztynka i ustawiony w zacisznym miejscu na wzgórku przy ul. 1-go Maja (naprzeciwko „Sielanki”).

Następny projekt, zainicjowany przez Komitet Narodowościowy w Olsztynie, przewidywał wybudowanie pomnika na gruzach zburzonego obecnie pomnika plebiscytowego przy Al. Wojska Polskiego.

Niestety, oba te projekty upadły ze względów finansowych.

Obecnie trwające prace nad odbudowaniem obeliska dobiegają końca. Uruchomione już fontanny wyglądają efektownie, ale czy stanowią właściwe tło dla przyszłego pomnika — rzecz do dyskusji.

W najbliższych dniach umocowane zostaną pamiątkowe płyty, dłuta Jana Kubickiego. Od frontu biała marmurowa tarcza z brązowym napisem: „Bohaterom, którzy zginęli za polskość Mazur i Warmii — wdzięczni rodacy — 1946”; z 3-ch pozostałych stron tablice z wrytymi 20-u nazwiskami zasłużonych działaczy tych ziem.

W planach Zarządu Miejskiego leży całkowita rekonstrukcja placu Jedności Słowiańskiej (za czasów niemieckich Belianplatz, nazwany tak do roku 1812). Narazie oczyszczana jest tylko część skwerku, bezpośrednio przylegającego do kolumny.

Uroczyste odsłonięcie pomnika, tej wiecznej pamiątki bohaterstwa miejscowych Polaków w walce o wolność Warmii i Mazur, odbędzie się w dniu 8 września w związku z uroczystością przekazania sztandarów pułkowych miejscowej dywizji. (bat.)

## Ostrzeżenie przed fałszywymi pogłoskami

Z Komitetu Narodowościowego dowiadujemy się, że w terenie rozsiewane są w celach dywersyjnych złośliwe plotki o zapadłej jakoby decyzji wysiedlenia do Niemiec wszystkich autochtonów polskiego pochodzenia, nie wyłączając tych, którzy posiadają zaświadczenia o polskiej przynależności państwowej.

W szerzeniu tych kłamliwych pogłosek

olsztyńskiego Min. Ziem Odzyskanych postanowiło:

W spornych sprawach majątkowych między ludnością autochtoniczną, posiadającą obywatelstwo polskie na podstawie ustawy K. R. N. z dn. 28 kwietnia r. b., a napływową, należy, zgodnie z dekretem o ustroju rolnym i osadnictwie wiejskim na Ziemach Odzyskanych, który ma być niebawem ogłoszony, kierować się następującymi zasadami:

Autochton, który uzyskał obywatelstwo polskie i który gospodarstwa nie opuścił, pozostaje na gospodarstwie.

Za nieopuszczone przez autochtona gospodarstwo uważa się również takie, na którym pozostały osoby, jego prawa reprezentujące.

Dalsze punkty powyższego zarządzenia regulują sprawy nadawania przesiedlonym nowych gospodarstw, dostarczenia im środków transportowych, powołania komisji szacunkowych dla podziału zebranych wzgl. pozostających jeszcze na pniu ziemiopłodów, terminu ukończenia akcji przesiedlania itp.

Stosownie do powyższych zarządzeń ob. wojewoda, w porozumieniu z W. R. N., wydał rozporządzenie wykonawcze, które podamy w numerze jutrzejszym.

Według przybliżonych obliczeń przesiedleniu podlega około 1500 rodzin. (El)

jak stwierdzono, biorą udział niektóre czynniki lokalne.

Dementując te fałszywe i szkodliwe pogłoski, władze wojewódzkie z uwagi na interes publiczny będą energicznie ścigać szerzycieli tych pogłosek i pociągać ich do surowej odpowiedzialności karnej.

Powyższą sprawę ujęły w swe ręce władze Bezpieczeństwa. (I)

## Prace przygotowawcze w toku Olsztyn szykuje się do przyjęcia dostojnych gości

W związku ze zbliżającymi się wrześniowymi uroczystościami w Olsztynie oddziały miejscowych jednostek WP przystąpiły do oczyszczania i porządkowania placu, położonego przy Al. Wojska Polskiego, naprzeciw Szkoły Podoficerskiej MO.

Oddziały saperskie oczyszczają z trawy i gracują teren przed b. niemieckim pomnikiem plebiscytowym. Na olbrzymim placu u wylotu ul. Działdowskiej, ograniczonym z drugiej strony parkiem Miejskim, przystąpiono do koszenia trawy i częściowej niwelacji gruntu.

Na tle uroczego szpaleru brzoź, które stanowią granicę placu od strony b. po-

mnika, stanie, wydzwignięty rękami żołnierzy, ołtarz polowy. Tyle wojsko.

Zwrócić jednak należy uwagę kompetentnych czynników na stan samej Alei Wojska Polskiego, na której odbędzie się wielka deflada w dniu 8 września.

Przy zajezdni stoją stare, popalone wozy tramwajowe, które niezbyt harmonizują z wyglądem Alei — jednej z najładniejszych arterii komunikacyjnych Olsztyna.

Lewa strona ulicy, przylegająca do Parku Miejskiego, poczynając od ulicy Działdowskiej, jest zaśmiecona pozostałościami czasu wojennego: papierami, szmatami i t. p. Zobaczyć można nawet czerepy garnków, wstydliwie kryjące się między drzewami.

Nie lepiej przedstawia się stan porządkowy posesji spalonych i zniszczonych podczas działań wojennych. Pełno tam odpadków, gruzów, śmieci wszelkiego rodzaju.

Szczególnie rażący jest odcinek chodnika przed domem nr. 71, nieoczyszczony, na pół zawalony oraz przed kamienicą po lewej stronie Alei, koło cmentarza katolickiego.

Natomiast zauważyliśmy, iż Z. O. M. przystąpił do porządkowania wysypiska przy ul. Maleckiego.

Dużo jeszcze do zrobienia zostało, a czasu mamy mało — dwa tygodnie.

(gem.)

## Jakie mienie podlega zgłoszeniu do Urzędów Likwidacyjnych

Przedmiotem spisu wrześniowego — (patrz dwa poprzednie numery „Wiad. Mazurskich”) jest poniemieckie mienie ruchome. Co to jest poniemieckie mienie ruchome, każdy rozumie. Jest to mienie, którego właścicielem był obywatel niemiecki.

Różnymi drogami poniemieckie mienie ruchome przechodziło w ręce obywateli polskich. Było ono w większości wypadków porzucone przez obywateli niemieckich, którzy, wycofując się na zachód, pozostawiali swój majątek ruchomy i nieruchomości bez opieki.

Często Polacy nabywali mienie poniemieckie już z drugiej ręki, to jest od żołnierzy, względnie od ludności mazurskiej, czy warmińskiej, a nawet od obywateli polskich, przybyłych wcześniej.

Obowiązkowi zgłoszenia podlega poniemieckie mienie ruchome, bez różnicy, czy

było porzucone, czy nabyte od żołnierzy, czy bezpośrednio od ludności niemieckiej, czy nawet od obywateli polskich, przybyłych lub miejscowych, o ile to mienie nie stanowiło własności danego obywatela polskiego, lecz przez niego było również nabyte.

### CYFRY MÓWIA

Według „Polskiego Przyjaciela Familii”, którego redagował w Berlinie pastor irenegat mazurski Aleksy z Olsztynka, na 1.000 mieszkańców liczba Polaków w 1896 roku według spisu urzędowego wynosiła w powiecie: Reszel 154, Olsztyn 533, Nidzica 742, Szczytno 758, Ostróda 524, Olecko 458, Elk 640, Łuczany 480, Mrągowo 603, Pisz 766.

Obecnie stosunek przedstawia się następująco: Reszel 906, Olsztyn 978, Szczytno 802, Nidzica 916, Ostróda 964, Olecko 897, Łuczany 906, Mrągowo 887, Pisz 758.

ZIOŁA „CHOLEKINAZA”  
H. NIEMOJEWSKIEGO

stosuje się przy chorobach wątroby, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyzmie. — — — — —  
Labor. Fizjol.-Chem. „CHOLEKINAZA”. Warszawa, Mokotowska 50. 1551

